

Magiczne dwa światy Marca Chagalla. Poszukiwanie „malarskiej poezji” w wybranych obrazach

Wstęp – „malarska poezja”

Artysta Marc Chagall, stosując pewne techniki i zabiegi malarskie, wkracza w świat magii. Za *Słownikiem filozofii*, magia to „rzekoma sztuka wywoływania za pomocą pewnych technik (gestów, czarnoksiężskich zaklęć) skutków przeciwnym prawom natury”¹. O „magii” Józef A. Dobrowolski wypowiedział się, że jest to „pojęcie złożone, filozoficzne, przez które rozumiano naukę uniwersalną, obejmującą zarówno metafizykę, jak i filozofię przyrody, medycynę, fizykę, biologię, alchemię, astrologię oraz wiedzę hermetyczną”².

Czy na płótnie malarza może powstać wizja przeciwna prawom natury? Na ile to, co ma miejsce w życiu, ma odzwierciedlenie w sztuce za pomocą magii przekazu?

Chagall był artystą, który w swoim malarstwie połączył pierwiastki trzech kultur: rosyjskiej, żydowskiej i francuskiej. Potrafił scalić synkretycznie malarskie elementy formalne z wyborem tematów i przedstawianych treści. „Sferę *sacrum* traktował prowokacyjnie świecko; chcąc «opowiadać» o tragicznych i cudownych wydarzeniach z żydowskiej historii”³.

W obliczu własnego, indywidualnego stylu, doprowadził do braku powiązań i spójności w swoim malarstwie. Jego twórczość została ukształtowana przez biografię. Jakże wiele zdarzeń z życia wpłynęło na to, co pojawiał się na płótnach. Najważniejszy wpływ miał żydowski mistycyzm. Chagall nie kierował się jednak do końca przesłankami kultowymi, bardziej zwracał się ku nostalgii z dzieciństwa, przeżyciom bardzo prywatnym i osobistym. Jego malarstwo skrywa treści symboliczne, dodatkowo wzbogacone swoistą poetyką. Potrafił on za pomocą deformacji odwołać się do świata marzeń, snu i magii. Nie do końca zgadzał się z próbami powiązania jego sztuki z nurtami symbolicznymi, wręcz domagał się, aby odbiorca poszedł dalej w swojej interpretacji, zajrzał głębiej i także poddał się magii. Malarz odrzucał relacje przestrzenne. Dokonania artystyczne, kiedy kubizm miesza się z fowistycznymi barwami, wprowadzają go w nową, twórczą przestrzeń. Malarz traktuje te wpływy bardzo indywidualnie, a malarstwo nazywa „malarską poezją”.

Jean Paulhan – francuski pisarz, krytyk i wydawca – napisał, że „Chagall jest zaprzyjaźniony ze źródłem i deszczem, nawet słońce traktuje poufale”⁴. Jego twórczość cechuje odrealnianie kształtów, pojawia się także aura oniryzmu. „Wtedy marzenie senne panuje nad rzeczywistością, pogrążając rozum w nieuleczalny sen”⁵.

U Chagalla spotykają się marzenie senne i wątki poetyczne. Wtedy to czas biegnie inaczej, zatrzymuje się, wręcz zostaje odrzucony. Sen przywołuje obraz z dzieciństwa i młodości, odkrywa obraz wykuty w podświadomości. Erich Fromm definiuje go „jako wyraz treści ukrytych w naszej podświadomości”⁶.

1 J. Dider, *Słownik filozofii*, przeł. K. Jarosz, Olsztyn 1984, s. 186.

2 J. A. Dobrowolski, *Droga przez labirynty magii*, Warszawa 1990, s. 58.

3 J. Wilson, *Marc Chagall. Biografia*, przeł. J. Skowroński, Warszawa 2008, s. 11.

4 J. Paulhan, cyt za: „Wielcy Malarze. Marc Chagall” 2001, red. E. Dołowska, s. 9.

5 É. Lévi, *Historia magii*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 2015, s. 21.

6 E. Fromm, *Zapomniany język*, przeł. J. Marzęcki, Warszawa 1977, s. 188.

Chagall wykorzystuje magiczną kreację tego, co sen często skrywa. Ujawnia takie treści i wrażenia, które wkraczają w sferę tajemnicy człowieka.

Artykuł ten jest próbą przybliżenia magicznych światów Marca Chagalla, zawiłych powiązań życia z twórczością. Dokonano wyboru sześciu obrazów, które reprezentatywnie oddają „malarską poezję” artysty. Ich przykład ma wskazać na obecność magii w dziełach Chagalla. Magicznego szczęścia ujawnionego w *Autoportrecie z siedmioma palcami*, szczęśliwej miłości do Belli – w nierealnym klimacie ich oderwania od ziemi, a nawet wspomnień czaru dzieciństwa, jego tajemnic i kontekstu czasu *W hołdzie Apollinaire’owi*. Interpretacja treści tych obrazów odsłania wielowątkowość odwołań ikonograficznych.

Siedmiopalczasty szczęściarz

Marc Chagall wierzył w szczęśliwą moc siódemki, siódemkę, która miała symbolizować jego „dobrą gwiazdę”. Uważał, że jego urodziny, 7 lipca 1887 roku, naznaczają jego życie magią. Trzy siódemki w swojej dacie urodzin, zgodnie z Biblią i Kabałą, odczytał jako liczby magiczne. Kiedy wyrusza z domu rodzinnego w drogę ku sztuce, dostaje od ojca dwadzieścia siedem rubli.

Liczba siedem pojawia się w wielości odniesień kulturowych, mitologicznych, religijnych i społecznych. Zauważalna jest jej bogata symbolika. Nazywana liczbą świętą, przepełnioną mistycyzmem i magiczną mocą. „Uważana za symbol kosmosu, stworzenia, przestrzeni, czasu, boskości, doskonałości, mądrości, zwycięstwa stała się również symbolem uporczywości, oszustwa, bólu, skomplikowanej jedności i wiecznego życia”⁷.

Bogactwo znaczeń i uwarunkowań liczby siedem przedstawia Zdzisława Jankowska. Odwołuje się ona także do filozofii – „Według Pitagorejczyków, siódemka była liczbą mistyczną, bo składała się z dwóch szczęśliwych liczb: trójki i czwórki”⁸ – oraz wielu odwołań do różnych religii. Wymienia także „najciekawsze siódemki”, które zaistniały w historii: siedmiu bogów słonecznych, Teby miały siedem bram, siedem cudów świata, siedmiu mędrców greckich, siedem miast Homera, siódemka jako symbol Rzymu, modlitwa *Ojcze nasz* składa się z siedmiu próśb, siedem klas społecznych w *Apokalipsie*, siedem darów ciała i Ducha Świętego, siedem dzieł miłosierdzia, grzechów, sakramentów i cnót, siedmiu aniołów i śpiących z Efezu. Siedmiu japońskich bogów szczęścia. Sztuk wyzwolonych było siedem. Siedem metali w alchemii. Siedem lamp architektury, symbolizujących prawa, którym artysta miał być podporządkowany. Siódemka była liczbą piramidalną, gdyż piramida składa się z czterech trójkątów ($4 + 3 = 7$). Bajkowe „za siedmioma górami [...]” i siedem okresów życia człowieka. Siódemka noszona jako talizman i amulet zdrowia. Autorka zauważa, że istnieją także złe symbole siódemki: siedem rzeczy, których nienawidzi Pan, być złą siódemką, to być kobietą-mącieliwą, a w psychologii siódemka oznacza konflikt.

Dla Chagalla siódemka miała przynosić szczęście, chociaż nie zawsze mu ono towarzyszyło. Natrafiał na wiele przeciwności, doświadczał bólu i rozterek. Wtedy artysta zaufał siódemce w swoim życiu, a ową ufność odzwierciedlił w sztuce. Potrafił wiązać wielość faktów i zmierzał się z tego efektem, umieszczając go na swojej artystycznej drodze. Często wykorzystywał swoje pochodzenie, nawiązywał do tradycji i tożsamości narodowej. W odpowiedzi na obecność w swoim życiu kultury żydowskiej dokonał przeniesienia powiedzenia „robić coś siedmioma palcami” w obszar malarstwa. Robić coś siedmioma palcami to oddać się całkowicie jakiemuś zajęciu. Poświęcić się mu. Chagall poświęca się sztuce. Na jednym z wielu autoportretów, *Autoportrecie z siedmioma palcami*, maluje siebie z siedmiopalczą dłońią.

Prezentuje siebie podczas aktu twórczego, jest pochłonięty pracą, siedzi przed sztalugą i zaczęty obrazem. Strój malarza jest nienaganny, dopełniony muszką i kwiatem w butonierce. Autoportret na-

7 Z. Jankowska, *Symbolika liczby siedem*, dostępny online: <http://www.edukator.org.pl/2003e/siedem/siedem.html>, [data dostępu: 5.10.2016].

8 Tamże.

wiązuje do wspomnień o Rosji. Artysta umieszcza w nim swój sen – domy i kościół rodzinnego Witebska. W oknie widoczna jest wieża Eiffla, bowiem to Paryż przyniósł Chagallowi sukces. Górną część obrazu zwieńcza napis w jidysz: „Paryż” i „Rosja”. Dla artysty na równi ważne są wspomnienie rodzinnego miasta i atmosfera Paryża. Jego lewa dłoń ma siedem palców, to ona dotyka płótna, to właśnie ta „siedmiopalczysta” jest magią, przesłaniem. Artysta w ten sposób podkreśla swoje oddanie się sztuce. Jest całkowicie poświęcony malarstwu, pewien swojego sukcesu. Magia siódemki stała się magią ręki artysty – magią sztuki. Monika Małkowska, autorka eseju o malarzu *Unoszeni przez miłość*, napisała, że Chagall to „siedmiopalczysty szczęściarz”⁹.

Oderwani od ziemi

„Wciąż jeszcze trzymam kwiaty [...] Ty rzucasz się do płótna, drżące pod Twoją ręką. Maczasz pędzle. Tryska czerwień, błękit, biel, czern. Wciążasz mnie w odmęt barw. I nagle odrywasz się od ziemi i mnie też za sobą pociągasz.”¹⁰

Urodziny to obraz namalowany trzy tygodnie przed ślubem Chagalla z Bellą Rosenfeld. Sama bohaterka stworzyła nastrój sytuacji. Podniosłe wydarzenie, urodziny jej ukochanego, stało się pretekstem do wykreowania teatralnej scenerii i magicznego klimatu. Pokój został specjalnie przygotowany na tę okazję, a stół zastawiony smakołykami. Bella przychodzi do narzeczonego z kwiatami. Bukiet wypełniający jej dłonie przypomina bukiet ślubny. Sama bardzo elegancka, ubrana jest w odświętną suknię spływającą do połowy łydek.



Marc Chagall, *Urodziny*, 1915, olej na tekturze, 80,6 x 99,7 cm, Museum of Modern Art, Nowy Jork, USA¹¹.

9 M. Małkowska, *Unoszeni przez miłość*, dostępny online: <http://niezwykli-niezwykle/sztuka-i-artysty/7346-unoszeni-przez-milosc.com.pl>, [data dostępu: 6.10.2016].

10 B. Rosenfeld, cyt. za: „Wielcy Malarze. Marc Chagall”, dz. cyt., s. 18.

11 M. Chagall, *Urodziny*, dostępny online: https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Marc_Chagall_The_Birthday_1915.png/, domena publiczna, [data dostępu: 25.11.2016].

Kryza z delikatnej koronki okala dekolt, odsłaniając smukłą szyję. Bella ukazana jest w aranżacji aktorskiej, piękna stylizacja, niczym z filmu, podkreśla niecodzienny nastrój. Barwy niemalże abstrakcyjne, ekspresyjne, oddają niezwykłość sytuacji.

Malarz podważył zasady anatomii i proporcji, magicznie odebrał postaciom prawo ciężenia. Ciało unoszą się nad podłogą czerwonego pokoju. Zdają się być stabilne, lecz brak grawitacji jest widoczny. Sam Chagall jest blisko, jego twarz przy jej twarzy. Łączy ich pocałunek, łączy ich magia miłości. To ona ich unosi. Uskrzydla. Bella przy poznaniu z Chagallem skłamała, mówiąc, że ma piętnaście lat, w istocie mając czternaście. Artysta to odpowiadało, przywiązany do magicznej siódemki stwierdził, że różnica siedmiu lat, które ich dzielą, wróży szczęście. Uroczystość ślubna ma także miejsce w lipcu, czyli siódmym miesiącu roku, a o ich małżeństwie mówiono, że jest idealne i takie było. Chagall szczęśliwy w małżeństwie, szczęśliwy jako ojciec i spełniony jako artysta. Bella pozuje mu do obrazów, jest także jego muzą. To dla niej są obrazy z tych lat. Kiedy Bella umiera, artysta odwraca wszystkie swoje obrazy frontem do ścian. Żyje w ciemności, odbiera wszystko jako ciemność, nie maluje. Po okresie żałoby poślubia drugą miłość swojego życia, Valentinę „Vavę” Brodski, uroczystość ma miejsce oczywiście w lipcu.

Dzień skrzydlaty – *Ponad miastem*

[...]

Rozwidniły się w słońcu dwie otchłanie – dwa światy –

Myśmy byli w obydwu...

A dzień nastał skrzydlaty.

[...]

I już odtąd na zawsze przemilczeliśmy siebie,

A świat znów się stał – światem ... I czas płynął po niebie¹².

Biograf Marca Chagalla, Jonathan Wilson, pisze, że

Jego dzieła są częstokroć dosłownymi wyobrażeniami metafor czy zwrotów. Tak jest na przykład z określeniem osoby «bujającej w obłokach», poświęcającej się abstrakcyjnym rozmyśleniom. W jidysz ktoś taki to *luftmensch*, «człowiek powietrzny»¹³.

Chagall w jakże sposób dosłowny przedstawia ludzi latających nad ziemią. Obraz *Ponad miastem*¹⁴ ukazuje „dwa światy”: Witebsk (rodzinne miasto malarza) i świat przestworzy. Tym razem malarz wraz z Bellą jawią się wysoko, wzbijają się w przestrzeń. Gdzieś nisko, w oddali, pozostały zabudowania Witebska. Postrzegamy „dwie otchłanie”, kochankowie byli w obydwu. Uczestniczą w codziennym życiu i siłą magii unoszą się ponad ziemią, ponad miastem. Chagall czule obejmuje swoją wybranekę i w tym uścisku płyną na tle jasnego, transparentnego i sprzyjającego im nieba. Artysta, pomimo iż tak daleko odchodzi od „przywiązania” do ziemskiego bytu, nie zapomina o realnych szczegółach. Buty Belli, koronki jej sukni oraz wielość szczegółów domów znikających w oddali, podkreślają prozaiczność życia.

12 B. Leśmian, *Dzień skrzydlaty*, [w:] tenże, *Poezje*, Poznań 2008, s. 153.

13 J. Wilson, *Marc Chagall. Biografia*, przeł. J. Skowroński, Warszawa 2008, s. 23.

14 M. Chagall, *Ponad miastem*, 1914–1918, olej na płótnie, 67,5 x 91 cm, Galeria Trietiakowska, Moskwa, Rosja, dostępny online: <http://www.tretyakovgalery.ru/en/collection/show/image/id/388>, [data dostępu: 15.10.2016].

Także w obrazie zatytułowanym *Spacer*¹⁵ Chagall zaprzecza wszelkim zasadom realnego życia. W Rosji znane było „wyrażenie, które w dosłownym tłumaczeniu z jidysz brzmi «fruwać po niebie», a znaczy tyle, «co dać się ponieść fantazji»”¹⁶. Chagall poddaje się kolejny raz magii.

Bella podczas spaceru uniosła się wysoko ponad ziemski świat i gdyby nie dłoń Marca zapewne uniosłaby się jeszcze wyżej. Chagall mocno stąpa po zielonej, pociętej geometrycznymi formami płaszczyźnie. Podtrzymuje ukochaną niczym zaczarowany balonik, natomiast prawa jego dłoń „więzi” ptaka. Moc magii odwróciła role. Ptak w zaciśniętej dłoni – człowiek w przestworzach przejrzystego nieba. Kobieta nie mieści się w przestrzeni obrazu brakuje jej miejsca, niepojęta siła unosi ją jeszcze wyżej i wyżej. Jest lekka, niematerialna, niemalże nieobecna.

Bella i Chagall unosili się wielokrotnie na obrazach, magicznych przedstawieniach. Artysta często powracał do tych, w których jego bohaterowie i ich lokalizacja nie mogą podlegać żadnym prawom logiki i fizyki. Takie ukazanie świata daje pretekst do wyrażania uczuć. Malarz z Witebska w swojej kreacji artystycznej odnosił się do uwikłania człowieka w czasie. Odsłaniał myśli i wspomnienia, ukazując je jako istniejące, obecne i widoczne. Kolejny raz „Dzień nastał skrzydlaty [...] I czas płynął po niebie”¹⁷.

Strefa tajemnic

Obraz Marca Chagalla *W hołdzie Apollinaire’owi*¹⁸ wpłątany został w kontekst zagadnień ezoterycznych. Guillaume Apollinaire określił talent Chagalla jako nadprzyrodzony, w zamian malarz tworzy magiczne przesłanie – specyficzny portret poety.

Obraz jest enigmatycznie zanurzony w paryskiej awangardzie, ale równocześnie zespolony z chasydzkimi korzeniami artysty. Dzieło wyróżnia intensywność przekazu artystycznego i złożoność kształtów. Wyłania się sfera tajemnic.

Geometryczne formy, niczym z obrazów Roberta Delaunaya, rozszczepiają barwy. Z takiego układu wyłaniają się pierwsi ludzie, Adam i Ewa, na moment przed popełnieniem pierwszego grzechu. „Hermetyczna konstrukcja tego ezoterycznego obrazu oparta jest na kole”¹⁹ – nawiązuje do zegara słonecznego. Mężczyzna i kobieta, których ciała łączą się w biodrach, są jednym bytem. To Adam i Ewa, połączeni w jedną dwugłową istotę, stają się wskazówkami tego zegara. Zatrzymują się na godzinie dwunastej, a tam pojawia się podwójny podpis artysty zaczerpnięty z alfabetu łańdzkiego i hebrajskiego. Cała kompozycja poddana jest magicznemu wirowi. Rozbite na części geometryczne kształty wirują w poświacie barw różanego złota, szkarłatu, błękitu i bursztynu.

Tytuł wskazuje, iż monumentalna kompozycja stanowi wyraz podziwu dla poety Apollinaire’a. W lewym dolnym rogu jego nazwisko współistnieje obok Blaise’a Cendrarsa, szwajcarskiego pisarza i poety; Ricciotta Canuda, włoskiego teoretyka filmu i krytyka oraz niemieckiego pisarza Herwartha Waldena. Tworzą oni kwadrat wokół serca przebitego pojedynczą strzałką, która symbolizuje miłość i cierpienie, zakłętą w kształcie figura osadzona jest w kontekście tego, co działo się w ówczesnej awangardzie.

Chagall także i do tego obrazu wprowadza cyfry. Taki malarski zapis łączy artystę z poczynaniami kubistów. Znaki typograficzne pojawiały się w utworach Geoga Braque’a i Pabla Picassa od 1911 roku. Dla Braque’a litery i cyfry miały być postrzegane głównie jako obiekty, aby podkreślić istotę malarstwa,

15 M. Chagall, *Spacer*, 1917–1918, olej na płótnie, 170 x 163,5 cm, Galeria Państwowe Muzeum Rosyjskie, Sankt Petersburg, Rosja, dostępny online: <http://www.rusmuseum.ru/collections/painting-of-the-second-half-of-the-xix-century-beginning-of-xxi-century/artworks/progulka/>, [data dostępu: 3.10.2016].

16 „Wielcy Malarze...”, dz. cyt., s. 23.

17 B. Leśmian, *Dzień skrzydlaty*, [w:] tenże, *Poezje*, dz. cyt., s. 153.

18 M. Chagall, *W hołdzie Apollinaire’owi*, 1910–1911, olej na płótnie, 200 x 189,5 cm, Stedelijk Van Abbe Museum, Eindhoven, Holandia, dostępny online: <https://vanabbemuseum.nl/collectie/kunstenars/kunstenaar-overzicht/>, [data dostępu: 10.10.2016].

19 „Wielcy Malarze...”, dz. cyt., s. 12.

ale także przełamać granicę jego rzeczywistości i stworzyć nową. Dla Chagalla cyfra to ciągle wątek magiczny.

Analiza studium do obrazu *W hołdzie Apollinaire’owi* pozwala ujawnić, iż początkowo artysta na tarczy zegara wskazał na cyfry: 9, 10, 11. Niepozornym w formie studium *W hołdzie Apollinaire’owi czy Adam i Ewa*²⁰ Chagall rozpoczyna ikonograficzny dyskurs odnoszący się do symboliki cyfr.

Artysta odsłania tajemnicę, która w doktrynie judeochrześcijańskiej wskazywała, iż czas zaczął się od upadku człowieka i separacji płci. Chagall prezentuje to środkami malarskimi, za pomocą których ujawnia kontekst filozoficzny. Sens bycia położony jest na rozstaju dróg w historii sztuki, w której obraz, poezja i filozofia implikują i rozbijają ustalone konwencje malarstwa. W ostatecznej jego wersji dochodzi do zatarcia śladów biblijnej historii. Symbolika postaci Adama i Ewy wykracza poza narrację chrześcijańską. Białoruski artysta ponownie zwrócił się do tajemnic ikonografii swojego dziedzictwa.

Zakończenie – magia tworzenia

Józef A. Dobrowolski w swojej rozprawie o magii napisał, że

Na bardzo wielu i nie zawsze zbieżnych drogach dokonywał się rozwój nauk przyrodniczych, dążących do zdobywania własnego i zupełnie już niezależnego od filozofii statusu. Nie tylko sama refleksja filozoficzna nad przyrodą, ale także działy wiedzy tajemnej: hermetyzm, kabalistyka, orfizm, okultyzm, magia, astrologia oraz alchemia, mają udział w początkach współcześnie pojmowanej nauki przyrodniczej²¹.

Działy te także miały wpływ na wielu artystów. „Wiedza tajemna” była obecna również w malarstwie. Także i twórczość Marca Chagalla w swoisty sposób oddaje jej problematykę. Orfizm i magia przenikają do tego, co dzieje się na płótnie artysty. Odbiorca, patrząc na jego dzieła, uczestniczy w magii tworzenia i każdy odbiera ją indywidualnie. „Zauważa pomieszenie różnych rzeczywistości”²². Autor *Historii magii* Éliphas Lévi podkreślił, że „nie wszystkie oczy widzą to samo, a stworzenie nie ma tego samego kształtu i barwy dla wszystkich swych widzów”²³.

Chagall na kanwie wspomnień i szczęśliwych chwil wykreował magiczny świat. To własne przeżycia stały się motywem jego twórczości. Wypracował styl bardzo osobisty i intymny. Jego malarstwo zostało naznaczone siłą indywidualności takiej, która przekroczyła granicę racjonalizmu. Sam poszukiwał w swoim życiu magicznych uwarunkowań, wplatał je w swój los. Lecz, mówiąc o magii i o Chagallu, należy się jednak odnieść do jego działań artystycznych. Sam artysta często wspominał o magicznym mieszaniu farb, o magii krętej drogi procesu twórczego, o podążaniu w kierunku budowania obrazu. Świat realny przenika do świata sztuki. Wspomnienia, marzenia i sny jawią się w obrazach. Ale czy wszyscy widzą to samo? Czy każdy odbiorca jest w stanie poddać się owej magii? Magii tworzenia?

20 M. Chagall, *W hołdzie Apollinaire’owi czy Adam i Ewa*, studium, 1911–1912, gwasz, akwarela, atrament na papierze, 24,8 x 20 cm, kolekcja prywatna, London, GB, dostępny online: <http://www.tate.org.uk/context-comment/articles/artist-heart-cultural-vortex>, [data dostępu: 10.10.2016].

21 J. A. Dobrowolski, *Droga przez labirynty magii*, Warszawa 1990, s. 54.

22 J. Wilson, *Marc Chagall*. Biografia, przeł. J. Skowroński, Warszawa 2008, s. 28.

23 É. Lévi, *Historia magii*, przeł. J. Prokopiuk, Warszawa 2015, s. 21.

Streszczenie/Summary

Artykuł zatytułowany *Magiczne dwa światy Marca Chagalla. Poszukiwanie malarskiej poezji w wybranych obrazach* stanowi próbę wskazania obecności magii w życiu i twórczości tego artysty. Podkreślona jest ich interakcja wydobywająca „malarską poezję”. Postawiona teza, iż Marc Chagall stosuje pewne techniki i zabiegi malarskie, wkraczając w świat magii, wymagała wyboru przykładowych dzieł malarskich. Odniesienie się do postawionego problemu odbywa się w kontekście interpretacji ikonograficznej i szerokiej sfery symboliki. Nicią przewodnią staje się motyw szczęścia, miłość i kontekst wspomnień z dzieciństwa, przesiąkniętych żydowskim mistycyzmem. Chagall w obliczu zmagania z tym, co nie zawsze oczywiste, wykreował magiczny świat, a widz „zauważa pomieszanie różnych rzeczywistości”.

Słowa kluczowe: Marc Chagall, autoportret, malarstwo, magia, tajemnica.

Marc Chagall's two magic worlds: Seeking painting poetry in selected images

The article is an attempt to indicate the presence of magic in Marc Chagall's life and work. The article is focused on their interaction which extracts „painting poetry”. The claim that by using certain techniques and treatments of painting Marc Chagall enters the world of magic, requires exemplifying with selected paintings. The author refers to the given problem in the context of the interpretation of iconography and a wide sphere of symbolism. The leading themes are happiness, love and the context of childhood memories immersed in Jewish mysticism. Facing what is not always obvious, Chagall created a magical world and the observer of his paintings “notices the confusion of different realities”.

Keywords: Marc Chagall, self-portrait, painting, magic, mystery.